

Ukraińscy aktorzy ukarani za film „Wołyń”

12 listopada 2016

Aktorzy Tarnopolskiego Teatru Dramatycznego zostali ukarani, ponieważ czworo z nich zagrało w filmie „Wołyń” Wojciecha Smarzowskiego. Decyzję podjęła Tarnopolska Rada Obwodowa.

„W polskim antyukraińskim filmie zagraли aktorzy z Ukrainy, wśród których czwórka to pracownicy Tarnopolskiego Teatru Dramatycznego. Wstrzymano wypłatę dodatkowych świadczeń całemu zespołowi. Oddzielnie decyzje w stosunku do poszczególnych aktorów może podjąć tylko dyrektor teatru, a rada obwodowa pieniądze przeznacza lub nie przeznacza na całą instytucję teatru”. Powiedział to serwisowi Komsomolskaja PrawdKierownik roboczej komisji Tarnopolskiej Rady Obwodowej Ołeksandr Baszta.

Gdy zrobił się szum medialny, Baszta wydał wiele mówiące o współczesnej Ukrainie oświadczenie.

„1. Polski reżyser, opierając się na swojej osobistej wizji, zrobił wyraźnie anty-ukraiński film o wydarzeniach 1943-1944 na Wołyniu.

2. W polskim anty-ukraińskim filmie zagraли aktorzy z Ukrainy. Wśród aktorów było 5 przedstawicieli z Tarnopola, a czworo z nich to aktorzy Tarnopolskiego Teatru Dramatycznego.

3. Zarządzeniem przewodniczącego Rady Obwodowej powołana została grupa robocza w celu wyjaśnienia wszystkich okoliczności udziału aktorów teatru dramatycznego w jawnie anty-ukraińskim filmie – tak prawnych, jak i moralnych.

4. Grupa radnych wzięła udział w zebraniu zespołu teatru, aby usłyszeć opinię wszystkich aktorów. Jednak przez krzywdzące publikacje w prasie, na przykład – »Radni idą do teatru

przeprowadzić lustrację», odniesiono się do członków grupy roboczej wrogo, a nawet czasami agresywnie... Dlaczego?

5. Dyrektor teatru dramatycznego i 4 aktorów, którzy brali udział w filmie, zostali oficjalnie zaproszeni do dyskusji na posiedzenie grupy roboczej radnych Rady Obwodowej, jednak aktorzy nie stawili się na zebranie, a tym samym prezentując swoją pozycję i lekceważenie.

6. Na posiedzeniu korpusu radnych Tarnopolskiej Rady postanowiono odłożyć kwestię finansowania tzw. akademickiego dodatku do czasu wyjaśnienia wszystkich okoliczności i ostatecznego wniosku grupy roboczej.

7. Wszystkie insynuacje o »ukaraniu wszystkich aktorów teatru przez radnych« są bezpodstawne i tendencyjne. Opinie poszczególnych radnych mają prawo do istnienia, ale mogą nie pokrywać się z opinią większości radnych Regionalnej Rady.

8. Robocza grupa radnych po raz drugi, zaprasza aktorów w niedzielę i daje im jeszcze jedną szansę wyjaśnić swój udział w antyukraińskim filmie."

W tej sytuacji, do sprawy ukarania aktorów odniósł się producent „Wołynia”. Wydał oficjalne oświadczenie stanowiące zarazem, najlepszy chyba, komentarz: „Od kilkunastu dni z niepokojem obserwowaliśmy sytuację, jaka wytworzyła się wokół aktorów z Tarnopola, którzy brali udział w filmie „Wołyń”. (...) Dochodzi do zastraszania i łamania ludzkich charakterów, stosowania odpowiedzialności zbiorowej, a nade wszystko wprowadza się kryteria polityczne do oceny dzieła sztuki. Wedle naszej wiedzy osoby, które uzurpują sobie prawo do wystawiania ocen moralnych same filmu nie widziały. Wszystko to stoi w sprzeczności z europejskimi standardami w zakresie praw człowieka, ochrony dóbr osobistych i tolerancji. Na marginesie, dziwi stanowisko redakcji, który ów tekst zamieściło bez słów komentarza."

Autorstwo: TJ

Źródło: Strajk.eu